

POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania J. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o rentę inwalidy wojennego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 kwietnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 marca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz radcy prawnego R. T. kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł, powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 marca 2016 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) – w sprawie z odwołania J. B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B. – oddalił apelację odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. z dnia 28 lipca 2015 r., sygn. akt V U (...), oddalającego odwołanie J. B. od decyzji organu rentowego z 21 listopada 2014 r., odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do renty inwalidy wojennego.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego ubezpieczony zaskarżył skargą kasacyjną. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano, że „wyrok dyskryminuje powoda i narusza szereg przepisów postępowania zwłaszcza art. 5, 212, 213, 228 k.p.c. oraz prawa materialnego tj. art. 5 k.c. i art. 45 konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej czyli jest oparta na realnych podstawach z art. 398 (9) § 1 pkt 4 k.p.c. i jest oczywiście uzasadniona ponieważ z okoliczności sprawy i przytoczonego w uzasadnieniu orzecznictwa S.N. wynika iż powód faktycznie pozbawiony był normalnego procesu a Sady nie spełniły zadość przepisom uzdrawiającym przebieg postępowania zwłaszcza w dziedzinie informacji o możliwości uzyskania pomocy prawnej z urzędu przez osobą wybitnie i wyraźnie nieporadną”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ubezpieczonego nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Wykazanie podnoszonej w skardze oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) – jako przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do

rozpoznania – wymagałoby przedstawienia tego, w czym wyraża się „oczywista zasadność” skargi oraz argumentacji wykazującej, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035, z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205, z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Podczas, gdy dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania – z uwagi na jej oczywistą zasadność w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. – niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły, czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274, z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616, z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364, z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, LEX nr 1380967).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia powyższych wymogów; nie wykazuje, aby w sprawie występował stan

„oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Autor rozpatrywanej skargi, w próbie wykazania oczywistej zasadności jego skargi kasacyjnej, nie uwzględnił zasadniczego stanowiska zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w zakresie oceny spornej w sprawie kwestii tego, czy ubezpieczony jest osobą niezdolną do pracy w związku z działaniami wojennymi lub mającymi charakter wojennych, w konsekwencji czy może skutecznie żądać od organu rentowego renty inwalidy wojennego.

Sąd drugiej instancji ustalił (podzielając oceną Sądu pierwszej instancji) na podstawie opinii biegłych lekarzy sądowych z zakresu kardiologii oraz neurologii i okulistyki, że rozpoznane u odwołującego schorzenia czynią go trwale całkowicie niezdolnym do pracy, przy czym niezdolność ta nie ma związku z działaniami wojennymi lub mającymi charakter wojennych. W uzasadnieniu opinii biegły kardiolog wyjaśnił, że schorzenia układu sercowo-naczyniowego oraz cukrzyca nie mają związku z doznany przez odwołującego urazem głowy i kończyny górnej prawej w czasie wojny, jak również z traumą związaną z uczestnictwem w ruchu oporu i uwięzieniem w 1946 r. Biegły podkreślił, że odwołujący zaczął leczyć się na nadciśnienie tętnicze po 50 roku życia, około 30 lat po wojnie. Pierwsze objawy dławicy piersiowej pojawiły się u niego w 61 roku życia, a zawał mięśnia sercowego nastąpił w 80 roku życia. Odwołujący jest całkowicie niezdolny do pracy przede wszystkim z powodu schorzeń związanych z wiekiem. Biegły specjalista z zakresu okulistyki nie stwierdził zmian pourazowych w zakresie narządu wzroku w obu oczach. Stwierdził, że rozpoznana, a następnie leczona operacyjnie w 2010 r. zaćma obu oczu związana jest z procesem starzenia się soczewki. Odwołujący miał rozpoznaną i operowaną zaćmę po upływie około 40 lat od działań wojennych. Schorzenie to nie ma żadnego związku z działaniami wojennymi. Zdaniem biegłego neurologa, również zmiany zwyrodnieniowe wielostawowe, zespół parkinsonowski, stan po urazie głowy - nie mają związku z działaniami wojennymi. Sąd drugiej instancji podzielił wnioski opinii biegłych - powyższe opinie zostały wydane przez specjalistów posiadających gruntowną wiedzę z zakresu swoich specjalności oraz długoletnie doświadczenie zawodowe; podstawą ich wydania były dowody

obiektywne, dokumentacja lekarska oraz badanie ubezpieczonego; opinie wydali biegli o specjalnościach odpowiadających schorzeniom, na które leczy się skarżący.

Sąd Apelacyjny, podzielając stanowisko Sądu pierwszej instancji uznał, że odwołujący nie jest osobą niezdolną do pracy w związku z działaniami wojennymi lub mającymi charakter wojennych – nie spełnia określonych w art. 7 i art. 9 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin w związku z przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przesłanek do przyznania prawa do renty inwalidy wojennego. Dla uzyskania prawa do spornego świadczenia nie wystarczy wykazanie niezdolności do pracy oraz udziału w walkach z wrogiem, pobytu w niewoli czy udziału w ruchu podziemnym. Konieczne jest istnienie związku pomiędzy niezdolnością do pracy a działaniami wojennymi lub mającymi charakter wojennych, którego istnienia – zdaniem Sądu drugiej instancji – nie potwierdziły wiarygodne i obiektywne opinie biegłych lekarzy specjalistów.

Nie ma racji autor skargi w swoich twierdzeniach o „faktycznym” pozbawieniu powoda normalnego procesu przez to, że Sądy nie poinformowały skarżącego o możliwości uzyskania pomocy prawnej z urzędu przez osobą „wybitnie i wyraźnie nieporadną”.

Regulacja określona w art. 5 k.p.c. pozostawia sądowi ocenę, czy istnieje rzeczowa i uzasadniona przebiegiem postępowania potrzeba udzielenia stronie występującej w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych. Udzielanie stronie przez sąd pouczeń co do czynności procesowych w toku postępowania można uznać za uzasadnione w celu zapewnienia równości stron wtedy, gdy sąd stwierdzi, że strona jest nieporadna, gdy napotyka na niezależne od niej trudności lub przeszkody, które mogłyby prowadzić do niekorzystnego dla niej wyniku sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007 r., II CSK 436/06, niepubl., z dnia 28 października 2003 r., I CK 185/02, niepubl., z dnia 13 maja 1997 r., II UKN 100/97, OSNP 1998 nr 4, poz. 133; z dnia 30 kwietnia 1997 r., II UKN 79/97, OSNP 1998 nr 2, poz. 58). Brak pouczenia ze strony sądu w zakresie określonym w art. 5 i art. 212 k.p.c., który może stanowić ewentualne uchybienie procesowe w

okolicznościach konkretnej sprawy, nie może być traktowany jako działanie, które pozbawiło stronę, wbrew jej woli, możliwości podejmowania lub świadomego zaniechania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2011 r., III CSK 137/10; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2014 r., I CZ 55/14). W rozpatrywanej sprawie nie miała miejsca sugerowana w uzasadnieniu wniosku sytuacja. Ubezpieczony aktywnie uczestniczył w postępowaniu sądowym w obydwu instancjach, był obecny na rozprawach tak przed Sądem Okręgowym jak i przed Sądem Apelacyjnym, przedstawiał swoje stanowisko w sprawie, popierał apelację.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. (pkt 1.). Rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2. niniejszego postanowienia ma swoją podstawę w art. 98 k.p.c.